

Sygn. akt VII Ka 1085/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski (spr.)

Sędziowie: SO Leszek Wojgienica

SO Zbigniew Paturalski

Protokolant: st. sekr. sądowy Grzegorz Gładkojć

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marii Kuleszy Chaleckiej

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 r.

sprawy Z. W., syna J. i I. z domu K. ur. (...) w K.

oskarżonego o przestępstwo z art.231§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Piszcu z dnia 24 sierpnia 2015 r., sygn. akt II K 308/15

I zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

**Sygn. akt VII Ka 1085/15**

## UZASADNIENIE

**Z. W.** został oskarżony o to, że:

w dniu 10 kwietnia 2013 roku w G. będąc funkcjonariuszem publicznym Dyrektorem Szkoły Podstawowej nr (...) w G. przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że poinformował pismem z dnia 10 kwietnia 2013 roku oznaczonym nr (...) Fundację (...)” (...) Agencji (...) „Uczenie się przez całe życie” o rezygnacji przez Szkołę Podstawową nr (...) w G. z udziału w projekcie pt. „M. M.- L. I.” po przyjęciu przez wyżej wymienioną Fundację wniosku oznaczonego nr (...) podczas, gdy nie był upoważniony do podjęcia takiej decyzji i przekazania Fundacji pisma tej treści, a nadto nie poinformował organu prowadzącego Szkołę o podjętych działaniach, przez co narazi! Gminę Miejską w G. na odstąpienie przez Fundację od dofinansowania w kwocie 20 000 euro stanowiącej równowartość 82 200 zł. czym działał na szkodę Gminy Miejskiej G.,

tj. o czyn z art. 231 § 1 kk

**Sąd Rejonowy w Piszcu wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2015 r. w sprawie II K 308/15**

I oskarżonego Z. W. uniewinnił od zarzucanego mu czynu

II kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zaskarżył prokurator i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku polegający na niesłusznym przyjęciu, iż Dyrektor Szkoły Podstawowej nr (...) Z. W. w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu nie posiadał cechy funkcjonariusza publicznego i złożone przez niego oświadczenie z dnia 10 kwietnia 2013 roku nie rodziło skutków prawnych podczas gdy fakt zatrudnienia - powierzenia mu stanowiska Dyrektora Szkoły Podstawowej nr (...) przez Burmistrza Miasta G., a także fakt, iż Szkoła Podstawowa nr (...) w G. nie jest placówką prywatną, a publiczną utworzoną na mocy orzeczenia organizacyjnego Urzędu Miejskiego w G. Wydział (...) (...) z dnia 28 kwietnia 1986 roku, przy uwzględnieniu charakteru obowiązków Dyrektora Szkoły świadczących o jego znaczącym władztwie a nie pełnieniu wyłącznie czynności usługowych w Szkole prowadzi do odmiennego wniosku, a mianowicie iż Z. W. był pracownikiem samorządu terytorialnego, gdyż w przeciwnym razie doszłoby do zawężenia zakresu podmiotowego definicji „funkcjonariusza publicznego” i nie uwzględnienia faktu realizowania przez samorząd gminny zadań publicznych i związanej z tym doniosłości dla obywatela ich działań, a także nie byłoby spójne z pozostałą kategorią podmiotów wymienionych w art. 115 § 13 pkt. 4 kk

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie .

Na wstępie stwierdzić należy, że zgromadzone w sprawie dowody Sąd meriti poddał wszechstronnej analizie i ocenie, zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 4 k.p.k. Także przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski są logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 kpk i przekonująco uzasadnione w pisemnych motywach skarżonego wyroku. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował tezy aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia skutkującego uniewinnieniem Z. E. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody takiego rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną tam argumentację. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą Sąd Okręgowy podziela i należy jedynie zaakcentować niektóre elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska oskarżycieli posiłkowych.

Przede wszystkim Sąd meriti zasadnie uniewinnił oskarżonego dokonując prawidłowej analizy prawnokarnej zachowania oskarżonego w dniu 10 kwietnia 2013 r. wskazując, że brak jest podstaw do pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn określony w art. 231§1 kk. Odnosząc się zatem do twierdzeń i wniosków sformułowanych przez skarżącego w apelacji, to w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują one na podzielenie i prowadzą do polemiki z dokonanymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami. W judykaturze wielokrotnie podkreślano (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., V KKN 104/98, Prok. i Pr. 1999, z. 2, poz. 6 i z dnia 23 lipca 2003 r., V KKN 375/02, Lex nr 80278), że przeprowadzona w sprawie ocena dowodów pozostaje pod ochroną normy art. 7 k.p.k. wówczas, gdy przekonanie sądu jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie umotywowane w uzasadnieniu wyroku.

Stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sposób jak najbardziej prawidłowy ocenił zeznania świadków, jak i wyjaśnienia oskarżonego i odniósł się szczegółowo do tychże zeznań i wyjaśnień w sporządzonym uzasadnieniu. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący uzasadnił powyższe podnosząc, że brak jest dowodów, które pozwoliłyby na podważenie wersji prezentowanej przez oskarżonego, iż nie jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu. Dokonana przez Sąd odwoławczy analiza oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji upoważnia

do stwierdzenia, iż została ona przeprowadzona przez ten Sąd z uwzględnieniem reguł zawartych w art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - jest ona wszechstronna, nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów i nie zawiera błędów faktycznych bądź logicznych, a jako taka - znajduje się pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. Przypomnieć wypada, że sąd orzekający, rozstrzygając o winie bądź niewinności oskarżonego, kieruje się własnym, wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje tak długo pod ochroną art. 7 k.p.k., dopóki nie zostanie wykazane, że Sąd I instancji oparł swe przekonanie o winie oskarżonego bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź też ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1974 r. w sprawie Rw 618/74, OSNKW 3-4/1975, poz. 47, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 r. w sprawie WRN 149/90, OSNKW 7-99/991, poz. 41, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996 r. w sprawie II KRN 199/95, OSN PiPr 10/1996, poz. 10).

Przechodząc do dalszej analizy sprawy w ślad za Sądem I instancji wskazać należy, że odpowiedzialności z art.231§1 kk podlega **funkcjonariusz publiczny**, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Tymczasem prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił i przyjął, że oskarżony, który był dyrektorem szkoły wysyłając w dniu 10 kwietnia 2013 r. pismo zawierające rezygnację Szkoły z udziału w projekcie C. nie działał jako funkcjonariusz publiczny. Z mocą bowiem podnieść należy, że Z. E. W. nie jest osobą należącą do grona wyznaczonego treścią art.115 § 13 kk, a w szczególności pkt.4 tego przepisu zgodnie z którym funkcjonariuszem publicznym jest między innymi osoba będąca pracownikiem samorządu terytorialnego a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych.

Zgodzić się zwłaszcza należy ze stanowiskiem oskarżonego co do tego, że **dyrektor szkoły publicznej nie jest pracownikiem samorządu terytorialnego.**

W tym miejscu odwołać się zatem należy do argumentacji wyrażanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z którą „w myśl art. 36 ust 1 ustawy z dn. 07.09.1991r o systemie oświaty (Dz.U. 2004 nr 256 poz.2572 j.t.) szkołą kieruje nauczyciel mianowany lub dyplomowany, któremu powierzono stanowisko dyrektora. Stanowisko to powierza organ prowadzący szkołę (art. 36a cyt. ustawy) . Również ten organ może odwołać nauczyciela ze stanowiska kierowniczego (art. 38 cyt. ustawy) . Nie ulega kwestii, że oskarżony jest nauczycielem, któremu burmistrz G. powierzył kierowanie Szkołą nr (...)jak również odwołał go z tego stanowiska (dokumenty z akt osobowych k. 405-422). Obowiązująca ustawa z 21.11.2008 r o pracownikach samorządowych (Dz.U. 2014.1202 j.t.) określa w art. 3 , że jej przepisów nie stosuje się do pracowników , których status określają odrębne przepisy. Status prawny nauczyciela określają przepisy ustawy z 26.01.1982 r Karta nauczyciela (Dz.U. 2014.191.j.t.) **Zatem dyrektor szkoły będący nauczycielem nie jest pracownikiem samorządowym, natomiast jest pracownikiem szkoły, która funkcjonuje jako samorządowa jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej**” – k. 633.

Powyższe znajduje potwierdzenie w orzecznictwie i tak gwoli przykładu wskazać należy, że w wyroku WSA w Bydgoszczy z dnia 28 listopada 2007 r. w sprawie II SA/Bd 643/07 między innymi stwierdzono, że „ Dyrektor szkoły nie jest gminnym pracownikiem samorządowym”. To stanowisko zostało także zaaprobowane przez sądy powszechne – porównaj wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w sprawie VII Pa 80/13.

W pełni podzielić należy również argumentację Sądu I instancji co do tego, że odnośnie oskarżonego nie zachodzą i te okoliczności z art.115§13pkt.4 kk in fine zgodnie z którymi funkcjonariuszem publicznym jest również inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych. Odwołując się do trafnych uwag przedstawionych w tym zakresie jak na k.633-634 wskazać jednocześnie należy, że sam oskarżyciel publiczny w swojej apelacji wskazał, że „**faktycznie złożenie oświadczenia o cofnięciu akcesu w programie C. nie miało formy decyzji administracyjnej**” - k.640. W konsekwencji oskarżony składając oświadczenie woli o wycofaniu kierowanej przez siebie Szkoły Podstawowej nr (...) w G. w przedmiotowym programie edukacyjnym nie działał w zakresie, w jakim uprawniony był do wydawania decyzji administracyjnych i tym samym nie występował w charakterze funkcjonariusza publicznego.

Trafnie wreszcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że złożone przez oskarżonego oświadczenie z dn. 10 kwietnia 2013 r. w istocie nie mogło wywoływać skutków prawnych albowiem dyrektor szkoły publicznej nie posiada prawa do zawierania w imieniu szkoły umów cywilnoprawnych. Taki przymiot posiada wyłącznie organ prowadzący, tj. w realiach niniejszej sprawy Gmina G.. Zwrócić bowiem uwagę należy, że to burmistrz G. podpisał wniosek o udział w programie C. a oskarżony jako dyrektor Szkoły nr (...) jest wyłącznie osobą do kontaktu – porównaj k.309-381 a tym samym to jedynie organ gminy był władny do wycofania wniosku co potwierdza obecnie przyjęta praktyka.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok jako prawidłowy utrzymano w mocy - art.437 § 1 kpk.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 636§1 kpk kosztami procesu za obie in stancje obciążył Skarb państwa.